

Dziś Józefa. Ziutkom życzymy 100 lat!

REKLAMA
**AUTO
SKUP**

ZA GOTÓWKĘ
CAŁE I POWYPADKOWE



tel. 503 890 644

TYGODNIK Podhalanski

ROK XXVI NR 12/1396
CENA: 3.50 zł (w tym 8 % VAT)
USA \$ 3.00 19 marca 2015 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

RZEŻUCHA

na Święta już za tydzień
z Tygodnikiem Podhalanskim.

NIE MA
SPRAWIEDLIWOSCI str. 10
KAZUJE SIĘ NA PODHALANSKI

TU
PANUJE

103. URODZINY
WE WROBLOWICE str. 3
W CHICAGO

TERROR



Biedronka
Codziennie niskie ceny

Ty debil... głupku... idioto... Poniżanie, przekleństwa, pretensje nawet o pójście do toalety.



Fot.: Barbaramiej Jurecki / www.jurecki.com

Beata Zabet

Jadzie już do wu - taka informacja z sąsiedniej Biedronki wywołuje w załodze panikę. Za chwilę po-

jawia się Mariusz Sz., kierownik rejonu. Do czego się tym razem przyczepi, jakie przekleństwa polecą pod adresem pracowników, co wypatrzy na monitoring? - Bo na pewno

nie to, że wozimy na wózkach rącznych niedopuszczalne tonaż. Ale jak zobaczy gdzieś zginił pomarańcz, to awantura marowana - opowiada jedna z kasjerek w nowotarskiej sieciówce. - Nie

boję się ciężkiej pracy - mówi. - Ale grubienie psychiczne jest tu nie do zniesienia - twierdzi. Do naszej redakcji przychodzi kilkuosobowa ekipa byłych i obecnych pracowników Biedronki

w Nowym Targu i Białce Tatrzańskiej, by opowiedzieć, jaki terror wprowadził kierownik rejonu, jak traktowani są pracownicy i lamane przepisy. Kilka dni później pojawia się

kolejna ekipa, z następnymi opowieściami. Rafał K. twierdzi, że stres w pracy przypłacił półroczną chorobą. - Na początku wysłałem, że to alergia. Dopiero po różnych bada-

niach udzielałem od lekarza, że to efekt stresu, że moja choroba skłony ma podłoże nerwowe - mówi.

dokończenie
str. 37

Wielki dług proboszcza

Ponad 2 mln długu pozostawił po sobie proboszcz parafii w Szlachtowej. Mieszkańcy nie dowierzają, biskup wydaje oficjalne odwiadczenie.

Aneta Druk

Ty był dobry księdze, taki do ludzi. Jak ktoś nie miał ślubu, a chciał ochrzcić dziecko, nie było z tym najmniejszych problemów. Nie krytykował. Wiele osób nawet spóźniło się do niego przyjechać, żeby wziąć ślub. Jego karanie pomagało, trudno w to, co ten mówił ludzi, uwierzyć - opowiada starsza kobieta. Inni podkreślają, że były

proboszcz przed opuszczeniem parafii zabrał z plebanii praktycznie wszystko, w tym motor i kilka samochodów

- Pytałem księdza, po co to wszystko wywozi, bo nawet teltka zabrał, a on mówił, że zgodnie z protokołem przejęcia tak to ma wyglądać. Podkreślał także, że nie więcej niż to, co jest jego, nie bierze ze sobą - mówi mężczyzna pomagający w przeprowadzce duchownemu. Zapewnia

jednocześnie, że wszystko wywożone było do Długoleki, na nową parafię, a nie do prywatnego domu byłego proboszcza, jak obecnie się mówi wśród miejscowych.

Wtorek rano Szlachtowa. Wejście do plebanii zamknięte. Na domofonie przed bramą wejściową informacja „Ks. Józef Włodarczyk”. Przyciskamy guzik. Cisza. Wokół pusto.

dokończenie str. 12



Ks. Józef Włodarczyk

Pobity w Szwagropolu

Andrzej z Zakopanego został w Szafarach pobity w autobusie firmy Szwagropol. Kierowca osłaniał zaatakowanego, ale na policję nie zadzwonił.

Pawel Polita

7 marca Andrzej wracał razem z kolegami ostatnim autobusem z Krakowa o godz. 22.15. Jak twierdzi, podróż upeprzykła dwóch młodych mężczyzn pod

wyraznym wpływem alkoholu. - Mój koleżdy zmuszał im usiąść, to pomogło tylko na chwilę. Kierowca zaczął się w Nowym Targu, gdy został sam w autobusie - relacjonuje. Wtedy otrzymał od jednego z napastników cios pięścią w głowę. Za-

czął krzyczeć, prosił o interwencję kierowcę, który zareagował, przesadzając zakopiańczyka do przodu. W autobusie znowu zapanał spokój, ale tylko na kilkanaście minut.

dokończenie
str. 36

REKLAMA



20-22 marzec
Weekend
Easy Drive

Sprawdź szczegóły w naszym salonie:
Autoryzowany Dealer VW
Autoremo

Nowy Targ, ul. Szafarska 170, tel. 18 261 02 22



Dea Auto